

We Lwowie, dnia 9. listopada 1905

Alg. 583

## Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego nad sprawozdaniem  
Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolni-  
czej i folwarku w Czernichowie za rok 1904|5.

### Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego stwierdza, że liczba zgłaszających się przewyższa o wiele możność pomieszczenia uczniów w zakładzie czernichowskim i że wskutek tego dyrekcyja znajduje się w przykrem położeniu odmawiania przyjęcia kandydatom, posiadającym wszelkie do tego warunki. — W sprawozdaniu zaś dyrekcyi tej szkoły znajduje się ustęp, zawierający zdanie, że kandydatami zupełnie ukwalifikowanymi możnaby wypełnić po brzegi drugą podobną szkołę, w dowód czego przytacza to sprawozdanie, że w roku 1904/5 na 19 miejsc w szkole zgłosiło się 167 kandydatów, z czego przeszło 100 posiadało wszelkie kwalifikacye.

Z powyższych cyfr można wyciągnąć wnioski:

- a) że społeczeństwo z każdym rokiem więcej ceni i odczuwa potrzebę fachowego wykształcenia rolniczego;
- b) że szkoła czernichowska znalazła uznanie tak ze względu na kierunek kształcący, jakoteż i wychowawczy;
- c) że środki ku temu celowi służące zostały właściwie dobrane.

Cyfry te jednak nastroczają również potrzebę poważnego zastanowienia się nad pytaniem, czy jedna w kraju średnia szkoła rolnicza wystarcza wobec coraz silniej objawiającego się, a bardzo zresztą pocieszającego prądu skierowania młodzieży ku nauce rolnictwa — które — nie potrzeba tego dowodzić — stanowi główną podstawę ekonomicznego bytu kraju. Myśl utworzenia drugiej szkoły tego samego typu narzuca się mimowolnie, jakkolwiek nie można ją nazwać nową. — Jeszcze bowiem w r. 1890 wniosek założenia drugiej średniej szkoły rolniczej w kraju był przedmiotem obrad Sejmu — w rezultacie jednak wniosek ten wzbogacił tylko zbiory archiwalne Wydziału krajowego, któremu został przekazany.

Dziś, gdy myśl ta tak wybitnem zainteresowaniem się społeczeństwa o tyle silniejszą zyskuje podstawę — gdy dziś również fachowe wykształcenie jedynie dać może naszemu rolnictwu możność wyzyskania darów naszej ziemi i tychże zużytkowaniem stawić czoło licznym trudnościom, z któreni walczyć musi — dziś zresztą, gdy zwrócenie młodzieży ku naukom zawodowym tak bar-

dzo potrzebnem się okazuje — bliższe zastanowienie się nad możliwością założenia drugiej średniej szkoły rolniczej w kraju uważać należy za sprawę aktualnego i poważnego znaczenia.

Być może, że z przewidywaną zmianą stosunków w ościennem Królestwie polskiem napływ kandydatów do szkoły czernichowskiej się zmniejszy; mimo to jednak choćby tylko dla młodzieży krajowej jeden taki zakład wystarczyć nie może.

Skreślając niniejsze uwagi do możliwego użytkowania przez Wydział krajowy, komisya gospodarska sądzi, że nie od rzeczy będzie zwrócić jego uwagę na poważną fundacyę ś. p. Kaliksta Hohendorfa. Głównym niezawodnie celem tego ofiarodawcy było szerzenie fachowej nauki rolnictwa w kraju. — A gdy środki ku temu celowi, w aktach fundacyjnych wskazane, lecz w innych warunkach pojęte, dziś przy zmieniających się szybko stosunkach niełatwo i to w dalekiej zaledwie przyszłości cel zamierzony osiągnąćby mogły, będzie może na czasie rozważyć, czy nie byłoby właściwem wziąć za podstawę użytkowania tej fundacyi jej myśl przewodnią, zastosowując ją w wyborze środków do potrzeb chwili obecnej. — Przytem i ten wzgląd winienby być wzięty pod rozwagę, że przy ścisłem trzymaniu się wskazanych formalnej natury środków szlachetna ofiarodawcy myśl dałaby się dopiero po całym szeregu deceniów urzeczywistnić, a to z wielką szkodą dla dzisiejszej generacyi i dla rolnictwa opartego na fachowej wiedzy.

Ustęp sprawozdania, stwierdzający, że lustracye wykazały pewne braki w sposobie wykładania niektórych nauczycieli, nastęrcza sposobność przypomnienia uwag, robionych przez komisję gospodarstwa krajowego przez szereg lat, a mianowicie zalecających potrzebę zaprowadzenia podręczników, któreby obok łatwości użytkowania treści wykładów przez uczniów wskazywały równocześnie nauczycielowi kierunek wykladać się mającego przedmiotu. Podręcznik krępujący poniekąd nauczyciela i wykluczający tem samem zboczenia od jego treści, usunąć winien niekorzystną różnorodność w systemie wykładów. Narzucenie obowiązkowej jednolitości tem więcej jest wskazaniem, ileż częste zmiany w gronie nauczycielskiem dają możność stosowania własnych, a często z poprzednikiem niezgodnych poglądów.

W ten sposób usuniętym też zostanie słuszny powód do krytycznej uwagi, że nauczyciel poziom wykładu nienależycie zastosowywał do wymagań średniej szkoły, lub też, że w wykładzie nie umiał być dostatecznie przystępnym i jasnym.

Nie wchodząc w ocenienie, o ile przedłożony Wydziałowi krajowemu przez kuratoryę projekt regulacyi płac grona nauczycielskiego i prefektów jest uzasadniony i wskazany, komisya gospodarstwa krajowego czuje się w obowiązku zwrócić uwagę na niestosunkowo wielki etat nauczycieli i docentów w zakładzie czernichowskim. Etat ten składa się z dyrektora, 11-tu profesorów, 5-ciu docentów, nauczyciela instruktora do robót praktycznych i dwóch prefektów, razem 20-tu, gdy uczniów jest 58-iu.

Wyłączając od obliczenia dotyczącego obciążenia pracą pięciu docentów i dwóch prefektów i rozkładając ją li tylko na 12-tu profesorów łącznie z dyrektorem, przypada na jednego z nich w przecięciu tygodniowo w miesiącach zimowych 10 godzin z drobnym ułamkiem, zaś w miesiącach letnich  $9\frac{3}{4}$  godzin, czyli dziennie w miesiącach zimowych nieco więcej, jak  $1\frac{1}{2}$  godziny, w miesiącach letnich nieco mniej.

Obliczenie powyższe uważa komisya gospodarstwa krajowego za dostateczną podstawę do stanowczego poparcia zdania wyrażonego w sprawozdaniu Wydziału krajowego, że wszelkie dążenia podjęte w kierunku regulacyi płac winny być traktowane łącznie z unormowaniem etatu, który jest niewątpliwie za wielki.

Projekt utworzenia dla niezamożnych uczniów w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie czterech wolnych miejsc funduszowych uważa komisya gospodarstwa krajowego za myśl zdrową.

Mimo humanitarnej bowiem wartości posiada ona jeszcze zaletę, że otwiera



wrota do bardzo pożytecznej nauki fachowej, odwodząc młodzież od wyboru innych gałęzi wiedzy, przy których przepełnienie już dziś jest widoczne.

Uznając inne ustępy sprawozdania Wydziału krajowego tak co do szkoły, jak folwarku w Czernichowie za zgodne z jej zapatrywaniem, komisya zaleca wszystkie wnioski Wydziału krajowego Wysokiemu Sejmowi do zatwierdzenia i wnosi:

## Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i o folwarku w Czernichowie za r. 1904/5.

2. Sejm ustanawia dla niezamożnych uczniów w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie cztery wolne miejsca funduszowe, wstawiając na ten cel potrzebny kredyt w budżecie wydatków szkoły na rok 1906 i upoważniając zarazem Wydział krajowy do preliminowania tego wydatku w latach następnych.

3. Sejm ustanawia następujący etat płacy administratora folwarku, a zarazem nauczyciela instruktora do robót praktycznych w szkole; tenże pobierać będzie począwszy od 1. stycznia 1906 roku zamiast dofyteczasowych poborów, obok wolnego pomieszkania, płacę roczną 2.400 koron, dodatek aktywalny 240 koron, oraz prawo do pięciu dodatków pięcioletnich, z których dwa pierwsze wynosiłyby po 300 koron, zaś trzy następne po 400 koron rocznie.

4. Sejm przyznaje w drodze łaski Alojzemu Rużycze, byłemu ogrodnikowi a zarazem docentowi ogrodnictwa w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie, począwszy od 1. stycznia 1906 roku stałe zaopatrzenie w wysokości 1.300 koron rocznie.

Przewodniczący :

**Gorayski w. r.**

Sprawozdawca:

**Vivien w. r.**

